



Zieleń czy zabudowa

2016-03-22

Pięć planów zagospodarowania przestrzennego. W tym: projekty miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszarów „Stradom”, „Osiedle Kurdwanów”, „Wielicka-Kamieńskiego”, „Rejon Al. I. Daszyńskiego” oraz kontrowersyjny obszar „Tonie-Łąki”. Informacji na te tematy wysłuchali radni z Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska.

Najwięcej kontrowersji zarówno wśród radnych, jak i mieszkańców wzbudza projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Tonie-Łąki”. Według Biura Planowania Przestrzennego UMK, plan dla obszaru „Tonie-Łąki” ma na celu ochronę cennych terenów zieleni wzdłuż cieku Sudół poprzez utworzenie parku rzeczno-terenowego. Jest to plan o charakterze ochronnym, mający ważne znaczenie w procesie łączenia zieleni miejskiej w ciągły, zintegrowany system przyrodniczy. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego pozwoli ponadto na stworzenie warunków formalno-prawnych dla realizacji planowanego zbiornika suchej retencji.

Przeciwnikami takiej koncepcji są niektórzy z mieszkańców. Złożyli oni 133 uwagi dotyczące planu. Blisko 130 z nich dotyczy jednego: pozwolenia na zabudowanie terenu. Większość z tych terenów znajduje się w prywatnych rękach, dlatego uniemożliwienie zabudowy, będzie stanowiło, iż właściciele tych terenów nie będą mogli wybudować tam domów.

Według przewodniczącego Komisji Planowania, Grzegorza Stawowego jedynym rozwiązaniem tej sytuacji, jest wykup terenów przez Gminę Miejską. - Dokument budzi kontrowersję, dlatego trzeba działać bardzo ostrożnie. I oczywiście, jeśli ma pozostać zielony, to zastanowić się nad rekompensatą dla mieszkańców – mówi radny Włodzimierz Pietrus. Członkowie komisji zgodnie stwierdzili, iż dokument wymaga dalszej pracy i konsultacji.